Nr. 6. Lwów, dnia 30. Września 1877. Rok X., Tom — XXI.

Wychodzi 15 i ostatniego każdego miesiąca po 1½ do 2 ark.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 złr. półrocznie 2 złr. w. a. w Państwie austryackiem.

W Warszawie rocznie 4 rs., w Wielk. księstwie Poznańskiem 3 talary.— *Dla oficyalistów prywatnych* 2 złr. 50 ct. rocznie.

Skład główny w Krakowie u *Friedleina*, w Warszawie u *Gebethnera i Wolffa*. w Poznaniu u *Żupańskiego*.

ROLNIK

CZASOPISMO DLA GOSPODARZY WIEJSKICH

ORGAN URZĘDOWY

ces. król. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

pod redakcją:

D. ABRAHAMOWICZA

wiceprezesa c. k. Towarzystwa gospod. galic.

za współudziałem grona profesorów szkoły rolniczej w Dublanach.

Korespondencye i listy adresować należy do „Administracyi i Ekspedycyi

„ROLNIKA"

w księgarni **Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie.**

Inseraty zamieszczają się za opłatą **10** cnt. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego i Towarzystwa oficyalistów prywatnych, liczy się połowę ceny.

Sprawozdanie mniejszości

komisyi podatkowej Rady państwa o projektach dotyczących o uregulowaniu poborów bezpośrednich,

przez

Krzeczunowicza.

Ciąg dalszy.

III.

Projekty ustaw podatkowych w swej całości.

Projekty reformy podatkowej, wniesione przez rząd w roku 1874, były naśladownictwem projektów z roku 1869. Z pomiędzy projektów z roku 1869 pierwszy, o podatku gruntowym, zyskał prawomocność już w tymże roku i jest obecnie przeprowadzony. Za ustawą o podatku gruntowym szeregiem poszły w systematycznej konsekwencyi inne projekty z roku 1874 o podatkach przedmiotowych. Tak samo jak przy podatku gruntowym, miał być poddany podatkowi przedmiotowemu dochód z budynków, dalej dochód z przedsiębiorstw zarobkowych, z zatrudnień, z płac służbowych i posług, nakoniec procenta i renty, niedotknięte żadnym innym podatkiem przedmiotowo-dochodowym, a więc dochód z wszystkich niosących dochody, a nie zwolnionych ustawami od podatku przedmiotów; oprócz tego zaś ogólny dochód każdego podatkującego miał ulegać podatkowi osobisto-dochodowemu

Inaczej mają się rzeczy w nowych projektach, które odznaczają się brakiem konsekwentnego systemu, które szczególniej z góry, bez poprzednich dochodzeń co do dochodów, przeznaczają dla jednego znaczne, dla drugiego szczupłe, dla innych zaś nie przeznaczają żadnego opuszczenia z opłacanych dotychczas skarbowi podatków przedmiotowych, a ubytek wynikających dla skarbu z znacznego a nieuzasadnionego ulżenia jednym, zwalić chcą na barki drugich.

Rząd, cofając projekty z r. 1874 a wnosząc nowe, przywiódł jako powód tę okoliczność, że załatwienie tamtych w Radzie państwa i wykonanie, jako zmierzających do całkowitej reformy, wymagałoby dużo czasu, podczas gdy potrzeba szybkiego postępowania zaradczego. Ale wszakże z pomiędzy projektów z r. 1874 ustawa o podatku budynkowym już na początku roku 1875 była w tej wysokiej Izbie załatwiona; najzawilsza z nich ustawa o podatku zarobkowym

Gospodarstwo wiejskie w Anglji.

(Ciąg dalszy)

IV. Siły robocze.

Używanie maszyn w rolnictwie potrzebnych w Anglii jest powszechnem, a rozpowszechnia się jeszcze coraz więcej; w każdym większym folwarku są prawie wszystkie maszyny rolnicze reprezentowane, a jeżeli która z droższych maszyn nie może być kupioną na własność, w takim razie pożycza się takową lub wynajmuje. Szczególnie stosuje się to do pługów parowych, które podobnie jak u nas młocarnie parowe, wynajmują się na czas potrzebny za małą stosunkowo opłatą, a których zastosowanie jest coraz większe. Nawet od niedawna jakby p e n d a n t do takowych zaczęto używać Belfordskie brony parowe Howarda i siewniki (drylowniki) parowe. Mieliśmy sposobność kilkakrotnie widzieć takowe w czynności i to nie w jednym miejscu i musimy przyznać, iż zadowoliły nas one w zupełności. Szczegółowego opisu maszyn nie podajemy tutaj, są one bowiem niejednokrotnie opisane przez innych*). Szczególną uwagę naszą zwróciła ta okoliczność, która zresztą dla rolnictwa nie jest bez korzyści, że w Anglii kilka odmiennych jest kształtów wozów rolniczych, stosownie do celu, w którym się używają, i że wszystkie one są tylko jednozaprzężne (na jednego konia), a na dwóch wysokich kołach. Korzyść z tego jest wielką; przedewszystkim oszczędzają siłę pociągową. Jeden silny koń zaprzężony do takiego wózka ciagnie więcej niż u nas para; przy nierównym terenie, gdy mu za ciężko, zaprzęgają drugiego, a nawet i trzeciego — wszystkie trzy jeden przed drugim. Budowa tych wózków jest stosownie do celu rozmaita, inna jest do zboża, siana albo bydła. Do transportu bydła przeznaczone wozy są zwykle na resorach.

Rozumie się, że użyteczność tych wozów zależy bardzo

*) Odsyłamy czytelnika do dzieła krytycznie opisującego wspomniane maszyny Dr. Holdenfleiss, mianowicie: „Landwirthschafl. Reiseskizzen aus England u. Schottland", Berlin 1876, w którym kilka interesujących jest szkiców, przedstawiających niektóre gałęzie przemysłu rolniczego w hrabstwach Berkshire, Essex, Oxfordshire i Buckinghamshire, gdzie szczególnie słomiane wyroby z dobroci swej słyną; jakkolwiek przemysł ten uważany za bardzo ważny przyczynek gospodarstwa wiejskiego, to jednak nie mając sposobności przypatrzyć się jemu z bliska, nie wspominamy o nim wcale.

także już była przedyskutowana w komisyi na początku r. 1876 i miała była w październiku tegoż roku dostać się na stół wysokiej Izby. Pozostawały jeszcze obrady wstępne nad ustawami o podatku rentowym i osobisto-dochodowym, a załatwienie tych projektów w długim tym okresie sesyi mogło było łatwiej przyjść do skutku, niż załatwienie nowych projektów, odnoszących się do wszystkich podatków przedmiotowo-dochodowych.

Rząd postanowił cofnąć dawne projekty oczywiście dopiero po skończonym przedostatnim okresie sesyi Rady państwa, a postanowienie takie przyczyniło się do pospiesznego wypracowania projektów nowych. Pośpiech ten miał w następstwie rażące błędy w nowych projektach, które też uznała większość komisyi i po części uchyliła je z niemałym mozołem i kosztem czasu.

W czem podziwu godne jest poświęcenie się większości komisyjnej, która, załatwiwszy w dwu przedostatnich latach projekty z roku 1874 z wielkim trudem zasadniczo w myśl samychże projektów rządowych, w roku bieżącym z równym mozołem i znów postępując w ślad za intencyami rządu, przeobradowala projekty nowe, niosąc do grobu rezultaty dawniejszej swej pracy dwuletniej.

Pośpiech w wypracowaniu nowych projektów nie pozwolił też rządowi zważyć dokładnie owych następstw, które wynikną z projektowanych zmian w opodatkowaniu bezpośredniem dla stosunków innych, leżących poza obrębem tego opodatkowania.

Projektowane zlanie dotychczasowego dodatku zastępującego podatek dochodowy, tudzież dodatku nadzwyczajnego do podatku gruntowego i budynkowego, z dotychczasowem *ordinarium* pociągnęłoby za sobą przy wymierzaniu opłat od przeniesienia własności i ekwiwalentów szkodliwe dla podatkujących następstwo, że opłaty te w tych wypadkach, w których wymierzane są na podstawie *ordinarium*, wypadałyby zbyt wysoko. Następstwo to usunęła mniejszość poprawką przyjętą przez komisyę.

Do cenzusu, od którego obecnie zawisły prawa wyborcze do Rady państwa, do sejmów, do reprezentacyj powiatowych i gminnych, nie wlicza się obecnie nadzwyczajnego dodatku do podatku. Mniejszość wypowiedziała w komisyi, że proponowane w nowych ustawach połączenie tego dodatku z podatkiem zwyczajnym (*ordinarium*) zmieni podstawę obliczenia cenzusu, zmieni same prawa wyborcze. Zmiana ta nie nastąpi w kierunku zgodnym z duchem ustaw wyborczych, które dopuszczają zwiększenia praw wyborczych przy zwiększonym podatku; lecz nastąpi w kierunku duchowi ustaw wyborczych, opartych na cenzusie, wręcz przeciwnym. Albowiem bez podwyższenia, a nawet przy zniżeniu sumy podatku nastąpi dla podatkującego zwiększenie prawa wyborczego.

Nie uważamy za rzecz na czasie, żeby wśród obrad nad ustawami podatkowemi rozbierać kwestyę, czy rozszerzenia praw wyborczych w ogóle należałoby pragnąć czy nie. Tyle atoli rzecz pewna, że zaprowadzenie go za pomocą prostych ustaw podatkowych nie da się pogodzić z naszemi ustawami konstytucyjnemi.

Rząd oświadczył w komisyi, że nie zmierzał do zaprowadzenia ustawami niniejszemi owych zmian w prawach wyborczych, że atoli dużo jeszcze upłynie czasu, zanim przyjdzie do pobierania podatków wedle tychże ustaw, a ciałom ustawodawczym pozostanie tedy dosyć czasu do uchwalenia takich ustaw, któreby zapobiegały znaczniejszym i niepragnionym zmianom w prawach wyborczych. Ale samo już uchwalenie w Radzie państwa ustaw podatkowych z takiemi następstwami, że przy zniżeniu sumy opłacanych podatków nastąpiłoby rozszerzenie prawa wyborczego, nie da się pogodzić z przepisami ustaw konstytucyjnych. Rzecz też to niewłaściwa, pozostawiać rządowi wniesienie lub niewniesienie ustaw mających sprowadzić prawa wyborcze do stanu dawniejszego. Nadto zważyć potrzeba, że wedle przepisów dotychczasowych do rozszerzania prawa wyborczego przez doliczenie podatków nadzwyczajnych do cenzusu wybor-

---

od wyćwiczonych koni, zręcznego woźnicy i szczególnej uwagi na środek ciężkości w przewożonym materyale— przedewszystkiem zaś od równości i dobroci dróg, które tam są wyborne. Ztąd w okolicach górzystych, gdzie drogi nie mogą być równe, używanie jednokonnych takich wozów jest ograniczone.

V. Środki kultury.

Sterkoryzacya w gospodarstwach W. Brytanii różni się od naszej tak obchodzeniem się z naturalnym nawozem tj. mierzwą produkowaną z inwentarza jak i sposobem, ilością i zastosowaniem wszelkich innych nawozów. Co się tyczy mierzwy stajennej to ilość jej, o ile takowa bywa zbieraną, o wiele jest mniejszą niż u nas. Przyczyna tego spoczywa w braku stajen, obór i w ogóle wszelkich mieszkań dla żywego inwentarza; ztąd właściwe zbiorniki mierzwy są na łąkach i pastwiskach, lecz i nawóz tak zbierany bezpośrednio idzie na korzyść tych łąk i pastwisk — rzadko tylko pasie się bydło w stajni, a ztąd i gnój zbiera się tam. Gnojownia zwykle znajduje się na podwórzu okalającym szopy przeznaczone dla bydła, na którem bydło w pewnych porach dnia przechadza się. To też dość często się zdarza, iż bydło w gnoju aż po kostki brnie na takim okólniku i to nawet w gospodarstwach należących do sławniejszych hodowców w kraju, jak to mieliśmy sposobność widzieć u Mr. Edwarda Bowley w Siddingtonhouse pod Cirencester. Jeżeli okólnik taki zapełni się gnojem zupełnie, wówczas wywozi gnój bądź to na pola bądź składa w kupę w pobliżu, gdzie pozostaje aż do czasu, gdy go zużytkować wypadnie. Ani o odpowiedniem przechowywaniu gnoju, ani też o dobrze urządzonej gnojarni, którаby od wpływów zewnętrznych była zasłoniętą, nie mogliśmy naocznie się przekonać. Angielski farmer ceni wprawdzie nawóz, lecz nie zajmuje go wcale on; takiej staranności i uwagi, jakie poświęca temu drogocennemu produktowi gospodarstwa niemiecki lub francuski rolnik, w Anglii zupełnie nie ma. Gdzie niegdzie tylko spotkaliśmy się z pompami do gnojówki. Ta ostatnia używa się albo do polewania kup kompostowych albo bezpośrednio gnoi się nią pole — na gnojarkach zaś do poprawy leżącego w nich stajennego gnoju, bardzo rzadko się używa. Lecz o ile mierzwa stajenna przez angielskiego rolnika jest lekceważoną, o tyle znów wszelki inny nawóz bardzo starannej podlega pieczołowitości, tak pod względem wyboru i przygotowania go do użytkowego stanu, jak i pod względem samego zastosowania; to jest główny przedmiot, któremu rolnik angielski myśli swe poświęca.

czego potrzeba odnośnie do wyborów sejmowych uchwały sejmowej zapadłej większością $^2/_3$ głosów przy obecności $^3/_4$ posłów, a odnośnie do wyborów rajchsratowych uchwały powziętej również $^2/_3$ głosów deputowanych. Odwróciłaby się rzecz po wydaniu nowych ustaw podatkowych; potrzebaby wtedy uchwały powziętej takąż większością, aby sprowadzić prawa wyborcze do stanu dawniejszego przez zmianę cyfry cenzusu wyborczego.

* * *

W uwagach przedłożonych wysokiej Izbie na uzasadnienie projektów podatkowych rząd pragnie ocenienia tych projektów z następujących punktów widzenia: 1) ze względu na „przywrócenie większej równomierności w rozkładzie podatków przedmiotowych“, 2) ze względu na „zniżenie podatków przedmiotowych“, które to zniżenie „wywrze wpływy swe przeważnie na mniej zamożnych podatkujących“; 3) ze względu na jednoczesne „przymnożenie skarbowi dochodów, zawarowane uogólnieniem powinności podatkowej“.

Właśnie z tych punktów widzenia mniejszość komisyi podda projekty rządowe i niewiele od nich różniące się wnioski większości komisyjnej bliższemu rozbiorowi.

Najdalej posuwająca się projektowana zmiana w obecnem opodatkowaniu przedmiotowem jest ta, że znosi się cały dziesięcioprocentowy podatek dochodowy od przedsiębiorstw zarobkowych i zatrudnień, które właśnie nie dotyka klas najniższych, tudzież cały podatek dochodowy od płac służbowych.

Wskutek zniesienia tych podatków dochodowych doznają nie mniej zamożne, lecz wyższe i najwyższe klasy zarobkowe nieuzasadnionej a znacznej ulgi. Obliczenia, podane dla przykładu w załączonej do sprawozdania tabeli *C*, są bardzo ciekawe. Najniższa klasa zarobkujących, która płaci obecnie podatku zarobkowego z dodatkiem 2 zł. 68 ct., będzie płaciła 3 złr., czyli o 20% więcej. Klasy płacące obecnie od 3 złr. do 7 złr. 14 ct. otrzymają różne zwolnienia od 3 do 16 procent w podatku zarobkowym; lecz za to dodatków krajowych i innych lokalnych będą płacili więcej, tak, że ogół ciężarów publicznych będzie dla nich przeciętnie większy. Największe zaś przedsiębiorstwa bankowe i przemysłowe (prócz akcyjnych) płacić będą podatku przedmiotowego znacznie mniej. I tak np. przedsiębiorstwo:

które płaci obecnie		miałoby płacić potem	
podatku przedmiotowo-dochodowego	z dodatkami krajowemi i lokalnemi 50-procentowemi.	podatku przedmiotowo-zarobkowego z dodatkami	a nawet już razem z dodatkiem osobisto-dochodowym w miarę stopy podatkowej
60.000	90.000	4.800	od 19.000 do 29.000
20.000	30.000	4.800	od 9.300 do 12.600
6.000	9.000	3.150	od 3.800 do 4.800
2.000	3.000	945	od 1.160 do 1.450

Jeżeli takie przedsiębiorstwa mają długi, których procenta będą potrącone przy wymierzaniu podatku osobisto-dochodowego, podatek ich wypadnie w przyszłości jeszcze mniejszy. Podatek od płac służbowych, wynoszących 6.000 do 20.000 złr., zmniejszy się podług nowych ustaw o 30 do 75 procent. Od płac wynoszących 700 do 1000 złr. będzie podatek, przy niskiej stopie nowego podatku osobisto-dochodowego, o kilka procent zmniejszony; przy wyższej zaś spodziewanej stopie o kilka do kilkunastu procent podwyższony. Od płac zaś 400 do 600 złr., od których obecnie nie opłaca się podatku żadnego, będzie podatek nowy wynosił 2 lub 4 złr.

Wynikający z wspomnianego znacznego ulżenia zamożnym klasom zarobkowym ubytek dochodów dla skarbu spadnie na innych podatkujących, którzy nie doznają albo żadnego albo małego tylko ulżenia w podatkach przedmiotowych, a będą musieli opłacać jeszcze podatek osobisto-dochodowy.

Nawożenie sztucznemi nawozami jest tam powszechne i na nie główne zwraca się uwaga w gospodarstwie. Handel i przemysł w tej gałęzi wytworzył dla każdego gatunku rośliny osobny specyfik nawozowy, a rzeczą jest rolnika wartość i użytkowość każdego z nich zbadać i doświadczyć na swojej roli przed tem, nim już postanowi zakupić większą jego ilość. Jeżeli doświadczenie wykaże niestosowność tego nawozu, uskutecznia się takowe z innym gatunkiem. O chemicznem badaniu lub w ogóle o naukowem doświadczaniu mowy tu zupełnie nie ma; wyjątkowo chyba tylko jaki farmer ziemię swą przesyła do zbadania w chemicznem laboratorium i poleca chemikowi wybór odpowiedniego do tej ziemi nawozu. Przy takim wyborze nawozu, łatwo zrozumieć, iż często zdarzają się kardynalne błędy lub humbugi.

Nie będziemy tu rozstrzygać kwestyi będącej przedmiotem obrad tak angielskich jak niemieckich gospodarzy, a mianowicie ważnej kwestyi o wartości i wpływie na roślinność mineralnego nawozu, nadmienimy tylko, iż zdumieni zostaliśmy ogromem tej ilości, jaką angielskie gospodarstwo zużywa na swoje potrzeby rozmaitych nawozów mineralnych i powiemy, iż dowóz ten poniekąd, a przynajmniej w wielu miejscach odbywa się na zbyt wielką skalę. W każdym jednak razie jakkolwiek zauważylismy nadmiar tego dowozu, to jednakowo nie spostrzegliśmy, aby nadmiar ten był szkodliwym na wegetacyę — jedyna strata jaką ponosi ztąd gospodarz jest to marnotrawstwo.

W każdym razie co do nierozstrzygniętej kwestyi wartości sztucznych nawozów śmiało wypowiadamy zdanie, iż wartość ich relatywna w Anglii większą jest niż u nas, a to z tego powodu, iż angielski grunt i klimat, mogące je prędzej i łatwiej rozpuścić, pochłonąć, a przez to poddać w formie pożywienia roślinom, więcej nawozom tym odpowiadają, niżeli u nas. W Anglii bez wyjątku nawozi się corocznie bardzo obficie pod każdy plon. Sądzimy, iż i dla naszych pp. gospodarzy nie będzie zupełnie bez interesu dowiedzieć się, jakiej ilości używają w Anglii sztucznych pognojów, dlatego też podajemy tu małą tabliczkę z objaśnieniem w tym względzie. I tak:

Nazwa sztucz. nawozu: —	zastosowanie pod: —	Ilość na 1 akr
guano	wszystkie płody	2—5 centiweig.
sól kuchenna	„ „	1—2 „
kainit	„ „	3—6 „
spodium, nadfosforan (superfosfat)	„ „	3—5 „
sadze	„ „	30—40 buszli
siarkan amonowy	zboża kłosowe	1—2 centiweig.
azotan sodowy	„ „	1—3 „

Gdy zwolnienia w podatku przedmiotowym od zarobków i zatrudnień, obliczone w tabeli osobnej, wynosić będą razem 37 procent od całej sumy podatkowej, podatek gruntowy ma być obniżony tylko o 10 procent, a podatek domowo-czynszowy w miastach, gdzie ten podatek pierwotnie był zaprowadzony (do tych miast liczą się w Galicyi Lwów, Kraków i Brody) tylko o 7 procent; podatek zaś domowo-czynszowy w miastach innych nie dozna zmiany; a podatek domowo-klasowy będzie w niektórych klasach, szczególnie w jednej z klas najniższych, podwyższony.

To nierówne postępowanie w opodatkowaniu przedmiotowo-dochodowem było też w komisyi podatkowej przedmiotem ożywionej dyskusyi, wśród której dowiedzieliśmy się, że rząd **nie** zastanowił się nad prawidłowością stosunków między opodatkowaniem gruntów i budynków a opodatkowaniem dochodów z zarobku, lecz że projektując zmiany w ustawach przedmiotowo-podatkowych, brał dzisiejszy stan rzeczy za punkt wyjścia. A skoro tak, powinien był rząd nie zachwiewać dzisiejszym stanem rzeczy, w który wżyli się już podatkujący; a jeśli do ulg zmierzał, powinien był rozdzielać je wedle **równej** miary.

Ale i komisya nie zadała sobie trudu, żeby zbadać, ażali podatek z gruntów i domów pozostaje lub wedle nowych ustaw pozostawać będzie w należytym stosuku z podatkiem od zarobków. Projektowane przez komisye nierówne i krzywdzące posiadłość nieruchomą zwolnienia w podatku przedmiotowym od zarobków muszą wypaść tem więcej niesprawiedliwie, ile, że procentowe stopy podatkowe dla posiadłości nieruchomej już dziś przenoszą stopy podatkowe innych rodzajów dochodu, a posiadłość nieruchoma ponosi osobne jeszcze opłaty od przeniesienia własności, a nadto z powodu swych znamion widzialnych ciężej będzie dotknięta nowym podatkiem osobisto-dochodowym, niż inne źródła dochodów. — Możemy tu także powołać się na wzór dwu innych państw na kontynencie europejskim, tj. Francyi i Prus, które znajdują się w uregulowanych stosunkach finansowych, a w których podatek od przedsiębiorstw zarobkowych i zatrudnień **w stosunku** do podatku z nieruchomości jest większy niż obecnie w Austryi; a te austryackie stosunki w opodatkowaniu wypadłyby z większą jeszcze krzywdą dla posiadłości nieruchomej, gdyby nowe projekty uzyskały prawomocność.

Według budżetu na rok 1877 wynosi we Francyi opłacany skarbowi podatek gruntowy i domowy 213,261.000 frnk. podatek zarobkowy zaś 123,337.000 frnk., a więc tamten ma się do tego jak 100 do $57{\cdot}_8$; w Prusiech podatek gruntowy i budynkowy 56,680.000 mrk., podatek zarobkowy 18,100.000 mrk., a więc stosunek jak 100 do $31{\cdot}_7$; w Austryi wynosi podatek gruntowy i domowy 59,730.000 złr., a w skutek projektowanych zwolnień zniżyłby się do 55,201.000 złr., podczas gdy podatek pozostający się wedle wniosków komisyi dla przedsiębiorstw zarobkowych i zatrudnień wypada w kwowie 9,000.000 złr., z czego wyniknąłby stosunek podatku z nieruchomości do podatku od przedsiębiorstw zarobkowych i zatrudnień jak 100 do $16{\cdot}_3$.

Możeby ktoś zarzucił, że we Francyi i w Prusiech przedsiębiorstwa zarobkowe są stosunkowo liczniejsze i donośniejsze, a więc zdolniejsze do ponoszenia większych stosunkowo sum podatku. Ten zarzut jednak nie dałby się utrzymać wobec zbyt wielkich między tamtemi państwami a Austryą różnic w stosunkach podatku z nieruchomości do podatku od zarobków, zwłaszcza, że nadto uwzględnić wypada, iż w tamtych państwach grunta i domy także są donioślejsze niż w Austryi. We Francyi podatak zarobkowy przynosi tak znaczne sumy nietylko z powodu znacznie rzeczywiście rozwiniętego przemysłu, lecz i dla tego, że pobiera się go wedle dwojakiego sposobu wymierzania tj. jako opłatę stałą wedle norm taryfowych, a oprócz tego jako opłatę zmienną *(droit proportionnel)* wedle czynszowej wartości używanych lokalności. Podatek zmienny, wymierzany wedle dochodów, istnieje obecnie w Austryi; jest nim zaprowadzony od roku 1849 podatek dochodowy, który teraz

---

Nazwa sztucznego nawozu	zastosowanie pod:	ilość na 1 akr ziemi
makuchy rzepakowe	zboża kłosowe	6—8 centiweights
mąka kościana	turnips i łąki	12—16 buszli
preparowane kości	trawy	2—4 centiweights
„	okopowe	4—5 „
nawóz ze krwi	zboża kłosowe	4—6 „
„	okopowe	3—6 „
nadfosforan amonowy (azot w formie amoniaku)	chmiel i okopowe	3—6 „
fosforan azotowy	zboża kłos. i trawy	3 „
gips	koniczynę i okopowe	10—20 „

Ogólnie powiedzieć można, że nawozy sztuczne używają się w Anglji pod wszystkie płody rolnictwa, gdy tymczasem mierzwa stajenna ma prawie tylko zastosowanie wyjątkowe, pod rośliny okopowe. Oprócz tego używają śmieci, popiołu, i sadzy, które częstokroć o wiele mil z miast przywożą.

Łąki pokrywają się długą mierzwą stajenną, która poddana wpływom deszczu, ługując się, użyźnia je; poczem słomę zgrabują i znów używają na podściółkę w stajniach. Mr. A. Tucker w Harberton w hrabstwie południowem Devonshire używa na swoje łąki albo wapna, albo ziemi, albo kompostów, lub wreszcie 4 centiweights mąki z kości preparowanej (tj. fermentowanej z kw. siarkowym) i 1—2 centiweights azotanu sodowego na 1 akr. Mr. Davies Cook w Colomendy pod Mold (Flintshire w Walji) używa na łąkę (w położeniu górzystem z gruntem piaskowo-gliniastym) następującego pognoju, licząc na 1 akr ziemi: 2 centiweights superfosfatu i 1 centiweight azotanu sodowego. Nadto jako środka meljoracyjnego swych łąk używa Mr. Davies Cook zżynania darni w pewnych odstępach czasu, które poddaje spaleniu a popiół rozsiewa po łące.

Nie mniej ogólnem jest zastosowanie kompostów. Już w styczniu zaczyna się praca około nich. Z ziemią mięsza się kości i popiół, a taką mięszaninę polewa się w różnych odstępach czasu gnojówką — oprócz kości często używają jeszcze rozmaitych fosforanów i soli wapiennych z kuchenną (1 centiw. soli kuchennej na 1 tonę wapna). Jeżeli tych na końcu wymienionych środków nawozowych używają, wówczas kupy kompostowe zakładają w miejscach suchych. — Z gnojówką używaną do polewania kompostu mięszają popiół z torfu, glinę paloną, węgiel drzewny i z torfu, trzciny i wióry drobne, odpadki wyługowane z garbarni i wiele innych podobnych substancyi, które posiadają własność jak gąbka nasiąkać płynami, lub gnić łatwo, a przez to wywoływać fermentacyę. Przerabianie kompostu odbywa się zwykle przez robotników na udział (akord) zgodzonych, którzy

z powodu zaprowadzenia podatku osobisto-dochodowego w ogólności ma być zniesiony, przy czem jednak dodatków do podatków z nieruchomości, zaprowadzonych również od roku 1849, a zastępujących podatek dochodowy, znieść się nie chce.

W nowym projekcie *o opodatkowaniu towarzystw akcyjnych i innych przedsiębiorstw zobowiązanych do publicznego składania rachunków* zaprowadza się niektóre korzyści dla przedsiębiorstw nie obliczonych na zysk, tudzież niektóre zmiany w podstawach wymierzania podatku. Ulegający podatkowi dochód, do którego wliczone być mają także procenta bierne od wydanych obligacyj i innych trwale ulokowanych kapitałów, ma być opodatkowany wedle stopy 10%. Od rzeczywistego czystego zysku, który się pozostanie po potrąceniu wszystkich procentów biernych, wynosić będzie podatek w wielu wypadkach znacznie więcej jak 10%. Oprócz tego akcyonaryusze lub członkowie towarzystwa będą opłacali podatek osobisto-dochodowy od procentów swych akcyj lub od innych uczątek w dochodach towarzystwa. Przy tych przedsiębiorstwach dotknięty będzie podatkiem cały dochód przedstawiony w kontrolowanych rachunkach, podczas gdy przy wielu przedsiębiorstwach prywatnych tej samej natury podatek rozkładany będzie na podstawie fas.j bez kontrolowanych rachunków, a więc spadnie zazwyczaj nie na cały dochód, ale czesto na drobną tylko część jego. Te przedsiębiorstwa zaś prywatne zwolnione są w nowych projektach od całego dotychczasowego uciążliwego podatku dochodowego, a ztąd w wysokim stopniu są faworyzowane w porównaniu z przedsiębiorstwami opartemi na stowarzyszeniu. Zamiast zamierzonej w nowych projektach wysławianej większej równomierności o opodatkowaniu, nastąpi tedy i ta większa nierównomierność. W latach ostatnich usiłowano sztucznie podźwignąć stowarzyszenia; dziś sztucznie chce się je przygnębić przez jaskrawo nierówne opodatkowanie. To zaś nie obędzie się bez szkodliwego w stosunkach ekonomicznych przewrotu.

Całym projektem o podatku rentowym zajmowano się w komisyi podatkowej przez kilka posiedzeń, tak z powodu wygłoszonej w nim zasady, jak i dla tego, że rząd w pospiesznym wygotowaniu projektów zapomniał poddać przyszłemu podatkowi rentowemu niejeden walor państwowy, od którego procenta ulegają obecnie podatkowi dochodowemu, a podatek rentowy rozciągał się także w projekcie rządowym na dywidendy od akcyj wszystkich towarzystw zwolnionych od podatku zarobkowego, lubo towarzystwa te mają ulegać już podatkowi od towarzystw akcyjnych. W projekcie komisyi błędy te po części są naprawione, ale zachowano zasadę wygłoszoną w projekcie rządowym, że 10-procentowy podatek rentowy ma spaść na te tylko procenta od obligacyj funduszów publicznych i stanowych, dalej od pożyczek krajowych i tych cząstek długu państwowego, od których dawny podatek dochodowy strącono zaraz w powołanych do wypłaty kasach; na inne procenta i renty, które dotychczas także ulegały 10-procentowemu podatkowi dochodowemu na podstawie fasyi, nie rozciąga się nowy podatek rentowy; mają owszem wskutek zniesienia dawnego podatku dochodowego być zwolnione od dotychczasowego podatku 10-procentowego. O pytaniu więc, ażali procenta i renty mają ulegać uciążliwemu podatkowi 10-procentowemu, ma rozstrzygać nie zasada sprawiedliwego i równomiernego opodatkowania, lecz poprostu formalność, czy podatek był opłacany przez strącenie w kasie państwowej lub krajowej, czy w inny sposób; w pierwszym wypadku będziesz go opłacał i nadal, w drugim będziesz wolny od podatku. Wynikający z tąd dla skarbu ubytek w dochodach ma się pokryć kosztem innych opodatkowanych. Takie postępowanie znów prowadzi do większej nierównomierności w opodatkowaniu, niż ją dzisiaj mamy.

Jako osobliwszą przyczynę niezwłocznego zniesienia podatku dochodowego, zaprowadzonego od roku 1849, przywodzi się okoliczność, że podatek ten, rozkładany na

---

pobierają ½ do 1 pensa za 27 stóp sześciennych kompostu.

W celu wyniszczenia glist ziemnych, które, jeżeli w wielkiej ilości się znajdują, szkodzą roślinności, używają z dobrym skutkiem w Anglji zaraz po pierwszem ich pojawieniu się tj. w lutym, soli kuchennej, biorąc 10 centiweig. na 1 akr lekkiej ziemi, na cięższą np. pszeniczną, wystarcza połowa tej ilości. Niektórzy uważają na grunta bardzo zimne sadze jako lepszy i skuteczniejszy w tym celu środek i używają ich około 40 buszli na 1 akr.

Zraszanie ziemi za pomocą krytych kanałów (sewage) jest już w Anglji od niepamiętnych czasów w użyciu. Za pomocą takich kanałów sprowadza się tam niekiedy woda z oddalonych okolic, najczęściej z miast wielkich, chociaż zdarza się, iż także i otwartemi rowami sprowadza się ją jak np. w okolicach Croydenu. Samo się przez się rozumie, że role tam drenowane są nie dla próżnej parady, lecz dla rzeczywistej potrzeby podniesienia produkcyi rolnej, szczególnie zaś w celu podniesienia urodzajów rajgrasu, buraków, kapusty i jarzyny, także i poziomek a raczej truskawek. Przeciwników drenowania jednak nie brak dotąd i w Anglji, jak o tem sami przekonać się mogliśmy w Belfordzie. Przeciwko użyciu wody z kanałów nikt rzeczywiście nie jest tak dalece nawet, iż rezultaty z tego postępowania ogółowi wydają się korzystniejszemi, aniżeli jest rzeczywiście. Od jednego mieszkańca miasta liczy się 50 ton wody kanałowej, która to ilość może $1/_{40}$ akra znawozić, czyli 40 osób liczy się na 1 akr. Na akr obsiany rajgrasem potrzeba 4000 ton wody kanałowej.

Akr pszenicy wymaga 2000 ton wody kanałowej
„ kapusty „ 2000 „ „ „
„ jarzyny „ 2000 „ „ „
„ rzepy „ 1000 „ „ „

Drenowanie gruntów, które jak wiadomo w Anglji najpierw się rozprzestrzeniło, coraz też większe robi tam postępy. Już w styczniu zaczynają drenować.

Rury układają w ciężkiej ziemi na 15 stóp od siebie
w zwięzłej ziemi „ 30 „ „
w lekkiej „ „ 60 „ „

Główna odprowadzająca rura szeroka jest na 6—8 cali, poboczne na 2—3 cali. Wykopanie 18 bieżących stóp rowu pod dreny 4 stopy głębokiego kosztuje 8 pensów, zasypanie zaś tej samej przestrzeni 1 pens. Sam materyał jest dość drogi, kosztuje bowiem 1000 rur dwucalow. 1 ft. ster. 2 szel.
1000 rur 3-calowych 1 ft. szter. 12 szel.
„ „ 4- „ 2 „ 8 „
„ „ 6- „ 4 „ 5 szl. a jednak przyjęto, iż drenowanie oprocentowywa się bardzo prędko.

podstawie fasyj, nie może istnieć obok nowego podatku osobisto-dochodowego. Dopuszczają się wszakże nowe projekty tej inkonsekwencyi, że albo wcale nie czynią zwolnienia, albo czynią je w drobnej tylko mierze co do istniejących również od roku 1849 dodatków od podatków z nieruchomości, które zastępują dzisiejszy podatek dochodowy. Ten podatek dochodowy ma pod inną nazwą być nadal także pobierany od wielu procentów i rent, tudzież od Towarzystw akcyjnych. Podatek od Towarzystw akcyjnych i podatek domowo-czynszowy ma wedle nowych projektów być pobierany nadal także na podstawie fasyj, jak to dzieje się dotychczas co do fasyonowanego podatku dochodowego. Skoro atoli te podatki dochodowe pozostają, trudno domyśleć się przyczyny, któraby przemawiała za zniesieniem dawnego podatku dochodowego od prywatnych przedsiębiorstw zarobkowych i zatrudnień, płac służbowych i od procentów i rent niewymienionych w projekcie o nowym podatku rentowym. Z zniesieniem tamtych należałoby poczekać, aż znajdą się środki, za pomocą których możnaby wynikły ztąd dla skarbu ubytek odzyskać na tych samych klasach opodatkowanych.

Taki środek zawarty był właśnie w projektach z roku 1869 i 1874. Pomiędzy niemi znajdował się bowiem projekt o podatku zarobkowym, wedle którego wszystkie przedsiębiorstwa zarobkowe, zatrudnienia, płace służbowe miały być opodatkowane na podstawie dochodu. Podatek zarobkowy nałożony wedle tego projektu, byłby się nadawał do zastąpienia dotychczasowego podatku zarobkowego i dochodowego, opłacanego przez tych samych opodatkowanych. Nie było w tym projekcie burzącej równość, niesprawiedliwej różnicy między przedsiębiorstwami prywatnemi a akcyjnemi. W projekcie o podatku rentowym nie było niesprawiedliwego ograniczenia tego podatku na pewne procenta i renty; podatek ten miał spadać na dochód z wszystkich przedmiotów nie dotkniętych innym podatkiem przedmiotowo-dochodowym. Nie zmierzano tam do żadnych nierozważnych a sprzecznych z równością zwolnień. Ustanowienie stóp podatkowych co do poszczególnych podatków przedmiotowo-dochodowych było zastrzeżone przyszłym ustawom, które miały być wydane po stworzeniu podstawy dla poszczególnych tych poborów.

Nie ulega żadnej zgoła wątpliwości, że projekty podatkowe z roku 1869 i 1874 były lepsze od dzisiejszych. Ale i obowiązujące dotychczas ustawy podatkowe są lepsze od reform zamierzonych w nowych projektach, które bez słusznych przyczyn jednemu dają korzyści, drugiego krzywdzą.

Rząd nadaje nowym ustawom charakter prowizoryczny, jak gdybyśmy nie dosyć jeszcze mieli prowizoryów. Ale dokładnie zważywszy to prowizoryum, przyjdzie się koniecznie do przekonania, że i ono długo potrwa. Znacznych zwolnień, nadawanych wielu opodatkowanym, nigdy w tej samej mierze nie wynagrodzą ci sami podatkujący. Jeśli zaś zmierza się do prowizoryum niedługiego, tem mniej dozwolone jest w nowych projektach zwalanie znacznych ciężarów z jednych opodatkowanych na drugich; bo następne stworzenie stanu trwałego pociągnęłoby za sobą nowe przekładanie ciężarów z jednych na drugich, a każda taka zmiana dotkliwie daje się we znaki stosunkom majątkowym wielu opodatkowanych.

Z wyjątkiem wyższych płac służbowych i zamożniejszych klas zarobkowych, które z zniesienia dawnego podatku dochodowego szczególniejszej mają doznać ulgi, wszyscy inni opodatkowani doznają z nowych ustaw podatkowych większego obciążenia i to nietylko bogatsi, nietylko ci, których dochód podwójnie będzie obciążony wskutek nowego podatku osobisto-dochodowego, lecz i niezamożni właściciele domów, którzy nie doznają ulgi co do podatku domowo-czynszowego i domowo-klasowego, a dalej inni właściciele gruntowi, którym dostaną się w udziale szczupłe zwolnienia co do swych podatków przedmiotowo-dochodowych, tudzież wszystkie mniej zamożne osoby opłacające podatek zarobkowy, którym albo wcale nie, albo w drobnej tylko mierze zniża się podatek przedmiotowo-dochodowy. Owo większe obciążenie wyniknie ztąd, że znaczne i nieuzasadnione ulżenie klasom uwzględnianym w tych projektach ścieśni podstawę rozkładu dodatków krajowych, gminnych i innych, tak, że dodatki te będzie trzeba obmierzać wedle wyższej stopy procentowej.

(W tem miejscu jest załączona do sprawozdania tabela *E*, w której z obliczeń szczegółowych wykazano, że pomimo tak zwanych uwolnień w podatkach przedmiotowych będzie podług ustaw przez komisyę projektowanych, cyfra ciężarów publicznych spadających na przedmioty dochód niosące, w ogóle większa. I tak np. będzie podatek z dodatkami krajowemi i miejscowemi w Styryi od gruntów o $2{,}_7$%, od budynków o $8{,}_5$%, a taryfowy od zarobkowych o $14{,}_1$%, — na Szląsk zaś od gruntów o $2{,}_6$%, od budynków ulegających podatkowi domowo-czynszowemu o $8{,}_3$%. od budynków ulegających podatkowi domowo-klasowemu o

---

W ciągu ostatnich lat dziesięciu Towarzystwo meljoracyjne Land-Improvement-Company, zaciągnęło półtora miliona funt. pożyczki od rządu. Jeżeli policzymy, iż połowa tylko tej sumy użytą została przez rolników, to wypadnie (przy cenie 6 ft. szter. za akr drenowania), że Towarzystwo to w przeciągu dziesięciu lat drenowało rocznie 37.000 akrów.

Robota towarzystwa jest nadzwyczaj trwałą i skuteczną; zbadawszy bowiem poprzednio grunta, które ma drenować, dopiero dokładny przedstawia kosztorys i plan, którego się trzyma. Rury używane przez nie, są zupełnie okrągłe i układają się na podstawie twardej i pewnej; w bardzo ciężkich, nieprzepuszczalnych gruntach obsypują się drobnemi kamieniami, aby woda do nich mogła przesiąkać. Mr. Mechi całą swoją farmę zdrenował, układając rury w ciężkiej roli na 5 do 6 stóp głębokości, a w odległości 40 stóp, w lekkiej zaś w głębokości $2^1/_2$ stóp głębokości i w mniejszej odległości. Rury zagłębione na 5 stóp odprowadzają z jednego akra tyle zbytecznej wody, ile potrzeba do przesycenia 6000 ton (60960 kilogr.) ziemi, gdy tymczasem zagłębione na $2^1/_2$ stóp odprowadzają tylko z akra 3000 ton, tj. połowę poprzedniej ilości. Ponieważ zaś podczas deszczów jesiennych w skutek przesycenia roli temi sześcioma tysiącami ton dłużej trwa i trwać musi jak połowa tej ilości, i ponieważ te 3000 ton ziemi przesyconej o wiele korzystniej wpływa na korzonki roślin, niżeli taż sama ilość ziemi niezdrenowanej, co ma miejsce przy zagłębieniu rur drenowych na $2^1/_2$ stóp, przeto korzystniej jest napewno układać rury w głębokości 5 stóp. Na każdej większej głębokości odwadnia się przeszło 100 ton ziemi z akra. (D. c. n.)

13,8%, taryfowy od zarobków o 13,9% większy niż jest obecnie. Podobne stosunki będą także w Galicyi. Tylko zamożniejsze klasy przedsiębiorstw będą miały znaczne obniżenie ciężarów publicznych w skutek zniesienia obecnego podatku dochodowego, wymierzonego na podstawie zeznań. W przemysłowym Szlązku wynosi ten podatek czwartą część ogólnej sumy podatków tego kraju).

Ale i to podwyższenie ciężarów nie będzie u każdego równe; dotkliwiej uczują je te gminy i obszary, gdzie dodatki są wielkie, lub gdzie stosunkowo wielki był podatek dochodowy, opłacany dotychczas przez wyższe klasy zarobkowe, gdzie przeto w skutek zniesienia tego podatku ścieśni się znacznie podstawa rozkładu dodatków. I znów oto mamy w tem nadwerężenie ekonomicznych stosunków wielu gmin i obszarów, które powiększy jeszcze niepospolitą nierówność dodatków idących od 10 do 300 procent, a w wielu miejscach przyczyni się do wyczerpnięcia siły podatkowej.

Żądny popularności pomysł zwolnień w podatkach przedmiotowo-dochodowych, z których to zwolnień wypływają wyłuszczone powyżej smutne następstwa, prawdziwie jest nieszczęsny. Jest w nim niebezpieczna wędka na obywateli państwa, szczególniej na liczną klasę mniej zamożnych; bo przyrzeka im ulgę, o której dotrzymaniu wobec dzisiejszego położenia finansowego myśleć nie można. Pomysł ten stawia reprezentantów ludu pod przymusem; reprezentanci bowiem nieradziby pozostać poza rządem co do popularnej ulgi, a trudno im będzie przekonać wyborców, że te zwolnienia dla większej części podatkujących, szczególniej dla klas najniższych, pociągną za sobą większe obciążenie.

Mniejszość wyzwoliła się od nieszczęsnego pomysłu zwolnień; uznała za swój obowiązek zwalczać tę ulgę, która dla większej części opodatkowanych stanie się większym ciężarem. Ztąd stawiła była w komisyi dwa wnioski: 1) aby zaniechać zwolnień niezgodnych z finansowem położeniem rzeczy, albo 2) powstrzymać się od obrad i uchwał w sprawie zwolnień przynajmniej dopóty, dopóki nie będą znane szacunki do podatku osobisto-dochodowego i rezultaty innych reform podatkowych, których to rezultatów wiadomość jest niezbędna do rozpoznania, czy i ku której stronie mogłyby dziać się zwolnienia.

Komisya jednak odrzuciła te wnioski:

Pierwszem w łańcuchu zwolnień ogniwem jest projektowane zniesienie dotychczasowego podatku dochodowego, który się przedstawia jako podatek przedmiotowy, a którego nie zastępuje żaden inny podatek od tych samych przedmiotów. Za tem poszły nieuniknionem następstwem drugie zwolnienia. Właśnie te zwolnienia sprawiają skarbowi ubytek i prowadzą do nierównomierności, do zwalania ciężarów z jednych na drugich, do zmian w dotychczasowem opodatkowaniu, w które już się wżyło, a na którego podstawie nawet prawa zostały nabyte.

(Dok. nast.)

Wystawa krajowa
we Lwowie roku 1877
przez
Bolesława Prawdzica Chotomskiego.

Ciąg dalszy.

II.

Dział Etnografii, co do ubioru ludu naszego częściowo jest przedstawiony przez następujących wystawców:

Kożuchy ze skór baranich, białe i żółte, ze Starego-Sącza Czeczutka Jan i Pawlików Szymon; Pawluk Teodor z Pomorzan pow. Złoczów; Wołościański Grzegorz ze Starego miasta pow. Sanok; Uhorczak Maksym z Tyśmienicy pow. Tłumacz.

Buty chłopskie z końskiej skóry, Franciszek Fiałkowski z Buczacza, Nyczka Jan z Bóbrki wystawił buty chłopskie z roku 1848, 1865 i 1877, dając poniekąd przez to obraz, o ile wyrób tego towaru, postępem czasu 30-letniego się udoskonalał i zmienia. Oborski Ant. z Husowa pow. Łańcut, Bałkiewicz Mikołaj ze Starego Miasta pow. Sambor, Wilczek Wawrzyniec z Pruchnika pow Jarosław.

Obuwie górali naszych, lekkie i ciepłe, wcale nie przedstawione.

Rękawice, kopcie czyli pończochy góralskie, drelichy na spodnice, płótno cienkie, płótno do farbowania wystawił Nowotargski powiat.

Matyja Józef z Woli Buchowskiej powiat Jarosław, wystawił płótno konopne na koszule i płótno poczesne. Blaszki, szpinki mosiężne do strojów goralskich, fajki przez górali okuwane, sukno góralskie białe i czarne.

Schayerowie bracia, uozdobili swoją wystawe wykwintnych ubiorów dla wielkiego świata, koszulą huculki, pięknie i starannie kolorową włóczką przy szyi, na ramionach, gorsie i wzdłuż rękawów wyszywaną.

Książę Adam Sapieha, dbały o to, ażeby w jego pawilonie był jaknajdokładniejszy obraz przemysłu krajowego, o czem obszerniej się rozpiszę, nie zapomniał i o ubiorach kobiecych ludu wiejskiego.

Dr. Rybicki Alojzy z Rzeszowa, dał nam okazy korali gipsowych i asfaltowych, używanych do stroju kobiet wiejskich; a ten na pozór małocenny towar, ma wedle zdania Jego Ekscelencyi ministra Chlumetzkyego, wartość towaru przydatnego dla swojej taniości, na wywóz za granicę.

Wenecya i Czechy swoimi szklannemi perłami prowadzą handel po całym świecie; nasz galicyjski fabrykant gipsowych korali, gdyby został wzięty w obrotne ręce, i piękniej kolorowany, mógłby w samej rzeczy zyskać wiele wziętości u swoich odbiorców, dla taniości swej.

Rogóżki, tabakierki z kory brzozowej wystawili: Atamaniak Andrzej z Medwedowiec pow. Buczacz, i Buczma Maksymilian. z Lesienic, pow. Lwów.

Sukna domowej roboty, Gozdowicz Antoni za sukienników z Rakszawy pow. Łańcut, Nowotargski powiat.

Kapelusze włościańskie ze słomy, Kruk Wojciech, z Manasterza pow. Jarosław, i Krasuski Edward z Leszczowatego powiat Lisko.

Sprzęty domowe i kuchenne z drzewa, z rogoża, z trzciny, skrzypce, garnki itp. przetaki, sita, półkoszki, plecionki z wikliny, płaszcz słomiany dla pastucha, chronią-

cy go od słoty, otóż i wszystko, co nam wystawa z okazów domowego przemysłu przedstawiła.

Jeden i ten sam wystawca, jak np. Oborski Antoni z Hussowa powiat Łańcut, zrobił skrzypce, buty i płótno.

Rzeźbiarstwo na drzewie lud nasz ślicznie wyrabia, świadczy o tem szkoła rymanowska, wyroby przysłane od Towarzystwa tatrzańskiego; również pięknie przedstawia się koszykarstwo, koszyki ze szkoły krakowskiej, koszyki ze Starego Sioła, Brodów, z Jarosławia itp.

Otoż i tyle tylko co do etnograficznej wystawy naszej. Ubiory staropolskie obywateli możnych nie miały okazów. Prześliczne sukmanki krakowskie z rogatywkami dla dzieci, piękność tego stroju wykazywały.

Chatę wiejską, w małym lecz starannie wykonanym okazie, wraz z umieszczonymi wewnątrz sprzętami ludu wiejskiego, wystawiła Rada szkolna okręgowa z Wadowic. Turuła Marya z Jezierzan pow. Buczacz, wystawiła czepce. Najpiękniej zaś przedstawiały się okazy ubiorów ludu wiejskiego na służbie J. E. hr. Alfd. Potockiego, która swą dziarskością i pięknością zachwyt sprawiała patrzącym.

Z poglądu na opisany poprzednio przemysł ludu wiejskiego, widzimy, że tak co do rozmaitości jak i co do rozmiarów tegoż, obraca się w bardzo szczupłych granicach, i zadawalniając zbyt skromne potrzeby naszej ludności, nie ma on żadnej pretensyi do wystąpienia na targowice świata. Wzbudźmy w ludzie potrzeb więcej do wygód w domowem życiu, a wtenczas dopiero lud rozwinie swoje zdolności.

Koszykarstwo, sitarstwo, rzeźbiarstwo są jedynemi gałęziami wiejskiego przemysłu, które przy urządzeniu szkół rysunków w gminach i za podaniem robotnikom ułatwień mechanicznych, fabrycznie podnieść by się dały w niejednej okolicy, i dla wywozu za granicę handlowo wyzyskać by je można w większym jak dotąd rozmiarze.

Od niejakiego czasu słyszymy wciąż o potrzebie rozwoju przemysłu domowego w Galicyi. Przeczytałem niejeden o tej rzeczy piszący artykuł w dziennikarstwie naszym, i dziełko p. Jana Nepomucena z Oleksowa Gniewosza, lecz nie wielem z tego wszystkiego umiał skorzystać. Wzmiankowane dziełko, z gorącem uczuciem napisane, rozprawia o szczecinie i wyrobie marmurów, o kiszkach baranich i o upadku tkactwa, o perfumeryi i o technice, o wyrobie drzewa na chaty oraz na wykluwadła do zębów i pięknych krajobrazach, o glinkach rozmaitych i o bankach, nareszcie odpowiednio do nazwiska swego, tak się szan. autor rozsrożył, że aż w końcu uznał za rzecz stosowną przeprosić za to czytelnika.

Bezwątpienia, że każdy z przedmiotów poruszonych przez szan. autora jest w ekonomice krajowej bardzo ważny, lecz wszystkie razem wzięte, zdaje mi się, że wychodzą przecież poza granicę przemysłu domowego, i dla tego za mało o sposobach rozwoju tego przemysłu, i o przemyśle domowym jako takim, dowiedziałem się z łaskawie ogłoszonej pracy.

Pilnując działu geografii, przejdziemy konsekwentnie do przedstawionej na wystawie statystyki, jako pomocniczej nauki trudniącej się badaniem stosunku pojedyńczych przedmiotów ziemi naszej względem państwa, jak geografia je bada w ich stosunku do ziemi.

Wydział krajowy król. Galicyi we Lwowie przedstawił mapy i diagramy statystyczne, wykazujące rozmiary głównych kultur w Galicyi, z wyjątkiem kultury lasowej; $^1/_3$ prawie całego obszaru Galicyi jest lasem, rozciągającym się na 356 milach kwadratowych.

Lasami tymi ustroiła przyroda Galicyą z zadziwiającą systematycznością. Od północy, zachodu i południa wieńcem iglastych drzew, otoczone są liściastego drzewa strefy. We wszystkich gatunkach liściastego i iglastego drzewa jest znakomity dobór, a jego zbitość, elastyczność i wysokopienność są oddawna wysoko cenionemi przymiotami leśnego towaru Galicyi, które mu zapewniają niezaprzeczone pierwszeństwo na targach zagranicznych.

Mapa statystyki leśnej może być przeto wielce pouczającą i ciekawą, zwłaszcza gdyby nam wykazała, jak wielce są już uszczuplone zapasy dębowych lasów, jak one dziś już oddalone od kolei żelaznych i rzek spławnych, wskutek zbyt wielkiej pohopności do sprzedawania za bezcen na pniu tych niczem niepowetowanych skarbów.

Mapy i diagramy statystyczne na wystawie wykazują przestrzenie uprawione pod rozmaite płody rolnicze, karty zbiorów z morga w każdej ze stref Galicyi; chowu koni.

Brakują karty górnictwa i hutnictwa, karty zdrojowisk mineralnych. Brakuje również karta chowu bydła, którego Galicya, nawet po klęsce głodowej z roku 1875/6 na bydło, zawsze jeszcze przeszło 2,000.000 sztuk posiada, i nie ma karty chowu owiec, których jest 960.000 sztuk, podczas gdy liczba koni nie przenosi 680.000 sztuk.

Pszczelnictwo i jedwabnictwo, pierwsze dorastające do poważnych wcale rozmiarów, o czem będzie poniżej, powinny były znaleźć także w statystyce uwzględnienie.

Natomiast przedstawiała nam statystyka z biura Wydziału krajowego, ciekawe mapy co do produkcyi piwa i wódki, ilość szynków, udział większej i mniejszej własności gruntowej, oraz miast w ogólnej cyfrze podatków każdego powiatu, kartę bezpośrednich podatków na głowę ludności, karty wykazujące konsumcyę mięsa, która przekonać powinna, że ludność nasza za mało mięsnego pożywienia używa, coby tanim kosztem uczynić dla zdrowia swego mogła, gdyby był rozpowszechniony chów królików, jak to zamierza uczynić Towarzystwo chowu królików, pod energicznym zarządem profesora Popiela i nauczyciela Ziemby w Brodach.

Ilość konsumowanego tytoniu na mapie widzimy, lecz ważniejszą jeszcze rzeczą byłoby wykazanie ilości konsumowanej soli przez ludzi i przez bydło w kraju naszym.

Przekonalibyśmy się naonczas zbiorowo i naocznie, jak ogromną krzywdą dla kraju jest monopol wszelki rządowy, wdzierający się w dziedzinę naturalnego rozwoju życia i produkcyi, ażeby go niepotrzebnie tamować.

Monopolista dzierży w swojem ręku przedaż z monopolizowanego towaru; przeto ponieważ każdy z potrzebujących tego towaru do niego udać się musi, więc cenę jego może stawiać tak wysoką, jaką chce; to nadużycie narzucane ludności jako prawo, pozwala nawet monopoliście zmniejszać ilość wyrobu, bez względu na konieczne potrzeby ogółu, skoro przy sprzedaży mniejszej ilości towaru po droższych cenach, znajduje ten sam zysk, co przy przedaży większej ilości towaru, po cenach tańszych.— Tak się i u nas dzieje z handlem soli.

Interes zaś ekonomiczny i dobrobyt kraju ma prawo przyrodzone do żądania, ażeby w dziedzinie przemysłu i handlu, rząd, który jest na to opłacanym, ażeby jako zawiadowca dobra ogólnego rządził, nie wytwarzał właśnie w tej dziedzinie, i to jeszcze dla siebie samego, monopolu rządowego.

Rzeczone karty przedstawiają następnie ilość szkół, gdzie które są i ilość uczęszczających uczni; szkoda że nie ma karty przedstawiającej płacę nauczycieli miejskich i wiejskich, w stosunku do płac, jakie Ameryka swoim nauczycielom płaci. Poznaliśmy bowiem od razu, że nadaremne są wysilenia nasze nad podniesieniem dobrobytu i moralności ludu, dopóki nauczyciele tak będą uposażeni, że ani na potrzeby dnia bieżącego, ani na przyszłości zabezpieczenia nie mają.

Mamy jeszcze w rzeczonych mapach statystycznych stosunek gmin i obszarów dworskich do przestrzeni i do ludności, stosunek wójtów piśmiennych do ogółu wojtów, wysokość gminnych dodatków do podatków.

Lecz nie mamy mapy wykazującej stosunek śmiertelności i zdrowia gmin naszych. Nie mamy statystyki arcyciekawej, o której szan. poseł p. Hausner w Sejmie prawił, statystyki syfilistycznej w gminach Galicyi, i mapy przedstawiającej skąpe wyposażenie kraju w pomoc lekarską.

P. Dr. Jan Stella Sawicki, przedstawiając mapę okręgów szpitalnych w Galicyi, wielce by się krajowi przysłużył, uzupełniając swoją pracą w powyżej podany sposób.

Pan Tadeusz Romanowicz ze Lwowa, przedstawił tabele graficzne, z poglądem na ceny zboża na targu lwowskim od roku 1805 do roku 1876, fluktuacyę tychże cen w okresach dziesięcioletnich w ubiegłych 70 latach, i tabelę cen mięsa z tego samego czasu we Lwowie.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dało nam starannie i ślicznie wykończone poglądy, w kształcie tabel, objaśniające działalność Towarzystwa, wypłacone wynagrodzenia uczestnikom za pogorzele i gradobicie przez czas 16-letniego istnienia swego.

Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i gospodarczych we Lwowie, przedstawia nam dwa kartogramy i tabelę statystyczną stanu Towarzystw zaliczkowych w Galicyi, a zarazem i zbiór statutów.

Życzyćby należało, ażeby te tak cenne prace, które nam wystawcy statystyki krajowej podali, rozpowszechnione przez handle księgarskie zostały. Z nich bowiem tak szkoły jak i każdy interesujący się rozwojem, potrzebne zawsze wiadomości osiągnąć może.

Słówko o chowie cieląt.

Nowo narodzone ciele bywa zwykle przeznaczone albo na rzeź, albo też na chów, w celu otrzymania z niego jak największych w gospodarstwie korzyści.

W obu razach idzie głównie o to, aby cielę prędko i silnie wzrastało. Ciele wychowuje się albo ssąc, albo też za pomocą sztucznego pojenia.

Często sprzeczają się gospodarze o to, jakiej metodzie należy oddać pierwszeństwo, a kwestyę tę można tylko rozstrzygnąć przez uwzględnienie miejscowych warunków danego gospodarstwa. W tym celu postaramy się objaśnić obie metody.

I. Ssanie.

Tu znów dwa trzeba odróżnić sposoby, mianowicie, że albo cielę zostawiamy ciągle przy matce, albo też odłączamy je, dopuszczając tylko do ssania w pewnych oznaczonych dnia godzinach.

Pozastawienie cielęcia przy matce odpowiada najczęściej przyrodzonym warunkom; może ono w każdej chwili głód zaspokoić; przytem za przykładem matki prędko nauczy się chwytać za paszę i do niej się przyzwyczai: są to naturalnie korzyści wielkiego znaczenia. W tym czasie też wydzielanie się mleka u krowy jest znaczniejsze, a ztąd często ssanie jest dla niej przyjemnem. Dowiedzionem również jest, że pierwiastki przez częste drażnienie wymienia stają się tem lepszemi dójkami.

Pomimo to wszakże w oborach większych system ten zastosować się nie da, jeżeli w nich nie ma nadetatowego miejsca, bo cielęta przez własne nawet krowy często poduszoneby zostały. Więcej także daleko spotrzebowywa się mleka, ponieważ przy tej metodzie po ssaniu zdajać krowy nie można. Gdzie nizkie ceny mleka i gdzie miejsca w oborze mamy dowoli, system wyżej podany jest możebnym w praktyce, a nawet zalecać go należy.

W szczególnych saś wypadkach, nawet przy wysokich cenach mleka, tej metody użyć trzeba; mianowicie wtedy, jeżeli nam idzie o wychowanie potomstwa z szlachetnej rasy; tym bowiem tylko sposobem najznakomitsze możemy osiągnąć rezultaty. Lecz w takim razie należy krowę z cielęciem trzymać w odgrodzeniu i bez wiązania, ażeby w ruchach ścieśnioną nie była.

Najczęściej praktykuje się, że cielę od matki odłączone, w pewnych tylko godzinach do niej dopuszczamy. W ten sposób następujące odnosimy korzyści: Krowa więcej ma spokojności; cielę przyzwyczaja się do regularnego przyjmowania pokarmów, krowa zaś do peryodycznego w równych odstępach dojenia; po każdem ssaniu można wymię krowy ściągać, przez co otrzymuje się pewną ilość mleka i pomaga do wydzielania takowego. Lecz z drugiej strony sposób ten chowu cieląt ma swoje wady: cielę z upragnieniem czeka na chwilę należnej mu porcyi, z zbytnią chciwością rzuca się do ssania, opija się zanadto i w skutek nadwerężania organów trawienia dostaje biegunki. Ażeby temu choć w części zapobiedz, należy cielę, mianowicie z początku 4—5 razy do matki dopuszczać, aby głód zaspakajało. Powoli, gdy przyrządy trawienia więcej już na raz zniosą pokarmu i cielę do suchej przyzwyczai się paszy, można je już nie tak często do krowy doprowadzać. W większej części gospodarstw ta praktykuje się metoda, bo mało gdzie znajduje się zbytek miejsca, ażeby cielę z krową osobno odstawiać. W każdym razie lepiej podług tej postępować zasady, aniżeli podług niżej opisanej, jeżeli nie możemy, albo nie chcemy takiej obserwować akuratności, jakiej wymaga pojenie.

II. Pojenie.

Tu cielę natychmiast po urodzeniu odłączamy na zawsze od krowy, w oddzielne przenosząc je miejsce. Cielęciu podajemy w stosownem naczyniu mleko własnej matki, z początku 4—5, a później 3 razy dziennie. Przytem dwie okoliczności na szczególniejszej trzeba mieć uwadze: z początku trzeba bezwarunkowo dawać cielęciu mleko własnej matki a broń Boże z naczynia do którego ogólny zlewa się udój, co naturalnie przy większej liczbie cieląt dużo kosztuje zachodu; po drugie, mleko powinno być dawane cielętom natychmiast po wydojeniu, kiedy jeszcze ma naturalny stopień ciepła. Zaniedbując tych dwóch ostrożności, na niezawodne narażamy się straty. Z wiadomych bowiem powodów nader jest ważnem, aby cielę spożyło mleko od krowy natychmiast po ocieleniu się wydzielone (tak zwaną siarę) i przyzwyczajało się do zmiany jaka z temże mlekiem się odbywa; po 2—3 tygodniach należy dawać cielętom mleko i innych krów, aby tylko nie były zbyt dawno po ocieleniu. Ciepłe musi być mleko zawsze, inaczej dostają cielęta biegunki.

Korzyści tej metody widzimy głównie w tem, że chów cieląt możemy tak prowadzić, jak nam na to miejscowe warunki gospodarstwa pozwalają; do sześciu tygodni tylko potrzebujemy żywić cielęta mlekiem, a potem możemy tańszemi zastąpić je surrogatami, jak np. siemieniem lnianem lub makuchami, słodem, jęczmieniem lub owsem szrótowanym. Zyskujemy w ten sposób pewną ilość mleka, a po 3 miesiącach możemy zupełnie zaprzestać dawać je cielętom. W trzecim bowiem miesiącu zacząć już można w porcyach małych podawać delikatne, wyborowe siano. W ten sposób unikamy trudności odzwyczajenia cielęcia od krowy przy odsadzaniu, a przejście w żywieniu od mleka

do suchej paszy odbywa się prawie niepostrzeżenie. Jeżeli czas i inne warunki pozwalają zająć się troskliwie chowem cieląt, jeżeli za każdym pojeniem można zadać sobie trud odmienienia mleka dla każdego cielęcia, to sposób ten hodowli najbardziej zalecić można. Stanowczo na mleku zarabiamy tu wiele, lecz zajęcie mozolne i dużo czasu wymagające, nie pozwala w wielkich gospodarstwach stosować tej metody.

Każdy więc z wyżej podanych sposobów ma swoje za i przeciw, tak, że bezwarunkowo jednego lub drugiego stosować nie można, bez uwzględnienia wyjątkowych warunków.

Chów cieląt, jakąkolwiek odbywa się metodą, dla każdego zamiłowanego w swoim zawodzie gospodarza wdzięcznem jet polem, bo prędko na niem korzystne bardzo osiągamy rezultaty.

Część urzędowa.

Sprawozdanie

Rady Oddziału przemyślańskiego z popularnych wykładów weteryrarji przeprowadzonych w Przemyślanach od dnia 24 lipca do 5 sierpnia 1877 r.

Za pośrednictwem świetnego Komitetu c. Towarzystwa gospodarskiego galic. uzyskawszy od Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa subwencyę w kwocie 350 złr. Rada Oddziału przemyślańskiego urządziła w Przemyślanach od dnia 24 lipca do 5 sierpnia 1877 r. dwunastodniowy kurs weterynaryi, wykładany w sposób przystępny teoretycznię i praktycznie przez p. Dorożyńskiego, dyplomowanego weterynarza w Złoczowie osiadłego, z czego tenże p. Dorożyński chlubnie się wywiązał.

W skutek rozesłanych ogłoszeń i zawezwań zgromadziło się na te wykłady 42 słuchaczy, a to:

19 nauczycieli szkół ludowych;
15 rolników (włościan i małomieszczan);
1 kolonista-rolnik;
3 oficyalistów prywatnych i
2 sług przy gospodarstwach;

z tych uczęszczało na wykłady 35 ciągle a 7 urywkowo.

Wykłady odbywały się codzień dwie godziny z rana i dwie godziny po południu, najprzód teoretycznie a później w zastosowaniu do potrzeby praktycznie; przy istotnem zaś leczeniu, do czego 7 sztuk bydła chorych na różne słabości z okolicy pojedyńczo sprowadzono — trwały wykłady o dużo dłużej po za godziny wyznaczone.

Oprócz tego przykupiono także konia do sekcyonowania i praktycznego wykładu, a na krowach u rzeźnika odbywano także sekcye pouczające. Słuchacze też ćwiczyli się w upuszczaniu krwi, robieniu zawłok, używania trokaru, zadawaniu lekarstw i t. p.

Obory folwarku przemyślańskiego dostarczyły też znaczną ilość okazów zdrowych wszelkiego gatunku zwierząt domowych do badań naukowych, co wielce przyczyniło się do dokładniejszego wyjaśnienia tej wiedzy.

Wykłady p. Dorożyńskiego były jasne, zrozumiałe i przystępne, tak, że słuchacze dostateczną korzyść odnieść mogli; piśmienni robili sobie notaty i wyciągi dla lepszej pamięci.

Prawie wszyscy słuchacze uczęszczali pilnie i gorliwie na wykłady, i o ile to na pierwszy raz ociągnąć i pojąć się dało — poznali sposób niesienia pomocy w nagłych słabościach; co też udowodnili przy popisie w końcu wykładów urządzonym, gdyż na pytania zadawane odpowiadali zadowalniająco, z czego wnosić można było, że rzecz zrozumieli.

Nauczyciele ludowi, jako główni słuchacze, pobierail pomoc pieniężną na utrzymanie swoje podczas wykładów tytułem stypendyum za każdy dzień po 1 złr. — a oprócz tego najpilniejsi dostali instrumenta weterynaryjne na premia, z innych słuchaczy 5ciu najpotrzebniejszych otrzymało także zapomogę pieniężną na utrzymanie, co tak w rachunku jak pokwitowaniach jest uwidocznione.

Po odbytem kursie i popisie wystąpił jeden z słuchaczy w imieniu wszystkich z podziękowaniem Wys. c. k. Ministerstwu rolnictwa, świet. Komitetowi Towarzystwa gospodarskiego i Wydziałowi Rady powiatowej, że do nabycia tej, dla pożytku ludu, tak potrzebnej wiedzy, urządzenie tego kursu weterynaryi do skutku doprowadzić raczyli.

Rachunek udokumentowany wydatków na urządzenie 12-dniowego, kursu weterynaryi Rada Oddziału przemyślańskiego przytem Świetnemu Komitetowi przedkłada.

Ciemierzyńce dnia 20 sierpnia 1877 r.

Przewodniczący: *J. Wiśniewski.*

Wiadomości bieżące.

Wyrób sera francuskiego zwanego „Fromage fort“. Ser ten powszechnie lubiany we Francyi, przygotowywa się według „L'Industrie beurrière“ następującym sposobem:

Robi się dobry ale chudy ser zwyczajny, z którego cieniutkie plasterki albo utarte na tartce trociny, kładą warstwami grubemi do naczyń kamiennych albo glinianych polewanych, i każdą warstwę posypują solą, pieprzem tłuczonym i innemi korzeniami. Tę pierwszą warstwę polewa się niewielką ilością śmietany i posypuje tartym serem „Gruyère“ zwanym, i tak powtarza się dalej aż do wypełnienia całego naczynia.

Na sam wierzch wlewa się szklankę białego wina albo wódki, przykrywa zielonym liściem, albo arkuszem mocnego papieru. Dla zabezpieczenia od owadów i myszy, przyciska kawałkiem drewna, poczem całą masę zostawić do przefermentowania. Po upływie dwóch do trzech tygodni ser już zdatny do użycia; powinien być twardy i kruchy. a przytem posiadać smak ostry a zapach mocno amoniakalny. Jeść go można albo sam albo w połączeniu ze świeżym serem zwyczajnym, solonym i korzennym. Niektórzy, chcąc zmniejszyć koszta produkcyi, nie używają wcale śmietany i sera „Gruyère“.

Z powodów niezależnych od Redakcyi „Przewodnik gospodarczy“ wyjdzie 15go października.

OGŁOSZENIA.

DZIEŁA
GOSPODARSKIE i EKONOMICZNE

wyszłe

nakładem i w komisie księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie.

Biliński Leon Dr. Studya nad podatkiem dochodowym 2 tomy . . . . .cena. . . 6 złr. — ct.
„ „ Wykład ekonomii społecznej 2 tomy 1874. . . . . 6 „ — „
„ „ Procent a czynsz 1872 . . . . 1 „ 20 „
„ „ O pracy kobiet ze stanowiska ekonomicznego 1874 . . . . . „ 50 „
„ „ **Skarbowość** . . . . 6 „ — „
Jamrógiewicz Miary i wagi metryczne 1873. . . . . „ 36 „
Jarmund. Zasady budowy i utrzymania kolei żelaznych, tom I. tekst i tablica 1. 1873. 8 „ — „
Kubicki. Przewodnik kucia koni dla użytku c. k. wojskowych szkół kucia koni 1873. „ 40 „
Lubomęski. O zwierzętach domowych, ich gatunkach, rasach i paszeniu się, podług H. Nastusiusa, 1872. . . . . „ 50 „
Noskowski Kultura lnu w Belgii 1871 . . . . „ 60 „
„ Podręcznik uprawy lnu i wyprawy włókna lnianego, 1872. . . . 1 „ 20 „
Ochrona prawna nad lasami. Zbiór ustaw i rozporządzeń tyczących się ochrony lasów i polowania, 1875. . . . . 1 „ 20 „
Pilat dr. **Tadeusz**. Sprawozdanie komitetu c. k. Tow. gosp. galic. o rezultacie zbiorów w r. 1872. w obrębie tegoż Towarzystwa 1873. . . . .
Przewodnik dla leśniczych. Zbiór wiadomości gospodarstwa lasowego i nauk pomocniczych 2 tomy. 5 „ 60 „
„ I. Wiadomości pomocnicze przez pp. Z. Romera, dr. T. Staneckiego i W. Tynieckiego
„ II. Gospodarstwo lasowe H. Strzeleckiego
„Rolnik“ Organ c. k. Towarzystwa gospodarskiego, 24 nr. rocznie po dwa arkusze, prenumerata roczna 4 złr. w. a.
Romer Z. Włócznik kartoflowy . . . . „ 36 „
Rylski Tomasz. Podręcznik mechaniki rolniczej dla gospodarzy praktycznych 1875 3 „ — „
Sawicki Stella. dr. Astronomia i Geologia popularna . . . . 1 „ 50 „
Skałkowski. Warsztaty i fabryki a postęp przemysłowy . . . . „ 35 „
Strzelecki Henryk. Gospodarstwo lasowe. Las w stanie natury. . . . . . 1 „ 80 „
„ „ Gospodarstwo lasowe. Cięcie lasu 1874 . . . . . . 1 „ 70 „
Teleżyński. Olej skalny i jego zastosowanie w przemyśle i w użyciu codzien. 1870. „ 96 „
Tyniecki. Zgnilizna kartofli 1872 . . . . „ 50 „
Wędrychowski. Teorya rachunkowości wiejskiej podwójnej. . . . . „ 96 „

Dnia 6go września wyszedł z druku

Praktyczny rządca gospodarski,

G. Patziga, podług 9go wydania niemieckiego opracował

J. Turczyński. — 2 części w wiel. 8° cena **4 zł. 20** ct. Powyższe dzieło w wydaniu polskiem jest tem pożądańszem dla naszych gospodarzy, o ile autor pracując lat kilka w Polsce o kraju naszym w wielu miejscach w dziele wspomina, gdy więc w Niemczech w 9ciu edycyach dzieło się rozeszło, uważać można wydanie polskie jako bardzo na czasie będące. (2—?)

Wydawca i redaktor odpowiedzialny D. Abrahamowicz. Z drukarni K. Pillera.